

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ

POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 roku

Sąd Rejonowy w Złotorzy I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Piotr Krawczuk

Protokolant : st. sekr. sądowy Bożena Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013 roku w Złotorzy

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

- I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. W. kwotę 11 000 zł (jedenaście tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 21 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;
- II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3379,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- III. zwraca powodowi kwotę 87,60 zł tytułem różnicy między zaliczką pobraną od powoda na wydatki, a wysokością poniesionych wydatków.

UZASADNIENIE

Powód M. W. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. domagał się zapłaty kwoty 11.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, ostatecznie liczonymi według norm przepisanych. Z okoliczności przytoczonych na uzasadnienie żądania wynikało, że w dniu 22 stycznia 2011 r. został poszkodowany w wypadku drogowym, za który strona pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną. Po wypadku został przewieziony do szpitala, gdzie przeprowadzono badania diagnostyczne i rozpoznano, że powód doznał urazu kolana lewego. Wypisano go do domu z zaleceniami kontroli w poradni specjalistycznej, robienia okładów na bolące kolano i zażywania leków przeciwbólowych. Od dnia 24 stycznia 2011 r. do dnia 11 lutego 2011 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. Nadal utrzymywały się silne bóle kolana lewego, a jego stan zdrowia pogarszał się. Ostatecznie, po przeprowadzeniu szczegółowych badań okazało się, że powyższy uraz był poważniejszy. Uszkodzeniu uległa łąkotka przyśrodkowa kolana lewego i powód kwalifikował się do zabiegu ortopedycznego artroskopii. Na skutek powyższego urazu powód musiał ograniczać wysiłek fizyczny i długotrwałe chodzenie, z którymi łączą się dolegliwości bólowe w stawie kolanowym. Utrzymujące się bóle utrudniają mu w ogóle wykonywanie codziennych czynności i obowiązków zawodowych. Powód od dnia wypadku zmienił się również pod względem psychicznym, stał się bardziej nerwowy, rozdrażniony i pozbawiony chęci działania, lękliwy na drodze, ostrożniejszy i skupiony podczas jazdy oraz nieufny wobec innych kierowców. Wreszcie powód obawia się, że w najbliższym czasie czeka go operacja, po której przez

kilka tygodni będzie wymagał pomocy i opieki ze strony osób trzecich. Przedstawione okoliczności uzasadniały przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 14.000 zł, a ponieważ strona pozwana przyznała mu świadczenie w wysokości 3.000 zł, powód wniósł o dopłatę różnicy w kwocie 11.000 zł z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu, w którym strona pozwana odmówiła zapłaty wyższego zadośćuczynienia.

Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w W., którego następcą prawnym jest Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska przyznała, że przyjęła na siebie odpowiedzialność odszkodowawczą za zdarzenie z dnia 22 stycznia 2011 r., w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego zdecydowała o wypłacie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 3.000 zł. Była to kwota wystarczająca do zrekompensowania powodowi doznanej krzywdy, zwłaszcza że badania lekarskie nie wykazały trwałych następstw zdarzenia na jego zdrowiu. Strona pozwana podkreśliła, że powód nie podał właściwie żadnych okoliczności, które przemawiałyby za przyznaniem mu wyższego zadośćuczynienia. Wniesiony przez niego pozew był natomiast z znacznej mierze powtórzeniem wszystkich twierdzeń i wywodów zawartych w pisemnym zgłoszeniu szkody, po którym strona pozwana przeprowadziła z należytą starannością postępowanie likwidacyjne zakończone wydaniem decyzji, która uwzględniała wszystkie, a nie tylko wybrane czynniki rzutujące na wysokość tego świadczenia.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 stycznia 2011 r. w miejscowości P. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki B. doprowadził do zderzenia ze skuterem marki R. o numerze rejestracyjnym (...), którym poruszał się powód M. W.. W wyniku zderzenia powód przewrócił się i wpadł do przydrożnego rowu.

Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem samochodu w pozwanym zakładzie (...) Spółce Akcyjnej w W., którego następcą prawnym jest Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W..

Powód doznał w wypadku urazu kolana lewego oraz stłuczenia lewego uda i podudzia. Początkowo nie odczuwał większych dolegliwości. Dopiero wieczorem spuchło mu kolano i zgłosił się z bólami nogi do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala (...) w L.. Na miejscu został zaopatrzony w trybie ambulatoryjnym. Wykonano mu zdjęcie rentgenowskie lewego kolana, które nie wykazało wewnętrznych zmian pourazowych. Dalsze leczenie powód kontynuował w poradniach specjalistycznych, chirurgicznej i ortopedycznej. Na zwolnieniu lekarskim przebywał przez okres od dnia 24 stycznia 2011 r. do dnia 11 lutego 2011 r. Mimo tego stan jego nogi pogarszał się. Powód zaczął odczuwać bolesne blokady stawu kolanowego, które zdarzały się coraz częściej. Bywało tak, że nie ustępowały bez pomocy lekarskiej. Ostatecznie w badaniu ortopedycznym powoda okazało się, że dysfunkcja kolana lewego została wywołana uszkodzeniem łąkotki przysródkowej i powód wymagał zabiegu artroskopii kolana.

W dniu 28 lutego 2012 r. powód zgłosił szkodę w pozwanym zakładzie ubezpieczeń z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę w wysokości 14.000 zł. Strona pozwana posiłkując się opinią medyczną wydaną w oparciu o dokumentację medyczną przyjęła, że powód doznał w wypadku stłuczenia kolana lewego z otarciem skóry, które uzasadniały ustalenie uszczerbku na jego zdrowiu w wymiarze 3 %. Łącznie przyznała powodowi zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w wysokości 3.000 zł, które wypłaciła w dwóch ratach, kwotę 1.000 zł w dniu 20 marca 2012 r. i kwotę 2.000 zł w dniu 14 kwietnia 2012 r. Wysokość świadczenia podtrzymała następnie w piśmie z dnia 20 czerwca 2012 r. kończącym postępowanie wywołane zgłoszeniem szkody.

Dowód: akta szkody strony pozwanej o numerze (...), przesłuchanie stron /k.85 odwr./.

Powodowi dokuczają nadal blokady i bóle kolana lewego wywołane oddzielaniem się i przemieszczaniem fragmentu stawu, co uszkadza chrząstkę stawową. Do czasu wykonania zabiegu artroskopii kolana powód musi unikać kucania, klęknięcia oraz pracy na rusztowaniach i wysokości. Zmuszony jest również do ograniczenia wysiłku rekreacyjnego.

Skutki urazu kolana kwalifikują się jako trwały uszczerbek na jego zdrowiu w rozmiarze 7 %. Dopiero pomyślny zabieg artroskopii przywróci powodowi sprawność kończyny i wydolność lokomocyjną kolana do stanu sprzed wypadku.

Dowód: opinia biegłego sądowego L. Ż. /k.45-48/.

Powód jest młodym mężczyzną. W dacie zdarzenia miał 26 lat (obecnie 28 lat). Odczuł następstwa wypadku w życiu zawodowym i osobistym. Zrezygnował z pracy w charakterze spawacza przy montażu silosów zbożowych, która wymuszała na nim pozycje leżącą i klęczącą. Z tych samych przyczyn porzucił dotychczasowe hobby, jakim była naprawa samochodów. Od wypadku nie jeździ skuterem ani samochodem. Ostatecznie obawia się również przyszłego zabiegu operacyjnego kolana i długiej rehabilitacji.

Dowód: przesłuchanie stron /k.85 odwr./.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione.

Powód został poszkodowany w wypadku drogowym, a w związku z tym, że odniósł również obrażeń ciała, słusznie domagał się od strony pozwanej, która ubezpieczała sprawcę szkody od odpowiedzialności cywilnej, zapłaty zadośćuczynienia ponad świadczenie przyznane mu przez stronę pozwaną w postępowaniu przesądowym (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.).

Przypomnieć należało, że przy wymiarze zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. kładzie się wyraźny akcent na kompensacyjny charakter tego świadczenia i przyjmuje, że rekompensata materialna cierpien fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych poszkodowanego nie może być symboliczna. Musi ona przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, adekwatną do natężenia doznanej krzywdy, na które patrzy się przez pryzmat wieku poszkodowanego, rodzaju, charakteru oraz długotrwałości cierpien i ujemnych przeżyć, ich intensywności i nieodwracalności uszczerbku, czyli stopnia trwałego lub długotrwałego uszczerbku zdrowiu, kalectwa, czy oszpececia, poczucia nieprzydatności społecznej i zawodowej, bezradności życiowej i innych podobnych do tego czynników. Ważne jest również, by zadośćuczynienie pieniężne uwzględniało nie tylko krzywdę istniejącą w dacie orzekania, ale również i taką, o której wiadomo, że wystąpi w przyszłości, a możemy już teraz przewidzieć jej rozmiar.

Rozmiar krzywdy powoda wywołanej wypadkiem drogowym pozwolił ustalić, że świadczenie w kwocie 3.000 zł przyznane mu przez stronę pozwaną w żadnym wypadku nie uwzględniało kompensacyjnego celu zadośćuczynienia. Podstawowym błędem strony pozwanej, który jest ewidentnym przejawem braku należytej staranności, było ustalenie obrażeń ciała powoda tylko w oparciu o dokumentację medyczną, a przez to ograniczenie uszczerbku na jego zdrowiu do stłuczenia kolana i otarcia skóry. Wystarczyło powoda przebadac przez lekarza chirurga – ortopedę, by dostrzec poważniejsze zmiany w obrębie kolana lewego, które, jak wykazała opinia biegłego sądowego L. Ż., doprowadziły do znacznego uszkodzenia stawu kolanowego wymagającego zabiegu operacyjnego artroskopii. Powyższe zmiany stanowiły o trwałym uszczerbku na zdrowiu powoda w rozmiarze 7 %, z którym wiązały się i do czasu zabiegu, będą wiązać bolesne blokady kolana i odczuwalne dla młodego człowieka ograniczenia w życiu zawodowym i osobistym. Powód nie może wykonywać żadnych zajęć, z którymi wiążą się dość typowe pozycje ciała, takie jak kucanie, czy klękanie. Zresztą przez to zrezygnował z dotychczasowej pracy spawacza przy montażu silosów i własnego hobby, jakim była naprawa samochodów. Mało tego, w związku blokadami stawu kolanowego, które są nieprzewidywalne, unika jazdy skuterem i samochodem, a nie jest to dolegliwość obojętna dla powoda.

Powód znosił ból i trudności z leczeniem przez długi czas, zanim postawiono prawidłową diagnozę urazu kolana. Przez niemal miesiąc czasu przebywał na zwolnieniu lekarskim. Obecnie czeka go skomplikowany zabieg operacyjny i co wydaje się oczywiste, mniej lub bardziej uciążliwa rehabilitacja kolana. Chociaż przyniesie to poprawę i przywróci sprawność kończyny do stanu sprzed wypadku, czyniąc pewne wnioski opinii biegłego co do stanu zdrowia powoda nieaktualnymi, będzie dotkliwie dla powoda, który musi się temu wszystkiemu poddać. Przede wszystkim jednak na

pewno nie zwróci powodowi przeszło dwóch lat cierpień związanych z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, tak wielu wyrzeczeń i niedogodności w życiu zawodowym i osobistym.

Wszystkie wyżej wymienione okoliczności doprowadziły Sąd do przekonania, że suma zadośćuczynienia na poziomie 11.000 zł, która z kwotą świadczenia przyznanego przez stronę pozwaną dała 14.000 zł, nie jest sumą wygórowaną. Niewątpliwie jest to świadczenie utrzymane na wysokim poziomie, ale przez wzgląd na opisany wyżej trwały uszczerbek na zdrowiu tak młodego człowieka, trudności w życiu zawodowym i osobistym oraz utrzymujące się długo dolegliwości bólowe, nie może uchodzić za przesadzone.

Stąd, na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd uwzględnił żądanie powoda i zasądził na jego rzecz od strony pozwanej dalszą kwotę 11.000 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 czerwca 2012 r.

Powód zgłosił stronie pozwanej żądanie zapłaty kwoty 14.000 zł w postępowaniu przesądowym w dniu 28 lutego 2012 r. Strona pozwana mogła i powinna była prawidłowo ustalić wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda i uwzględniwszy właściwie cierpienia fizyczne i ujemne przeżycia psychiczne powoda wypłacić mu dochodzone świadczenie przed ukończeniem postępowania likwidacyjnego. Uchybiła temu zobowiązaniu i powód mógł domagać się od strony pozwanej poza świadczeniem głównym zapłaty odsetek za opóźnienie, które liczył po dniu odmowy spełnienia tego świadczenia, które kojarzył z datą pisma strony pozwanej z dnia 20 czerwca 2012 r.

O kosztach postępowania poniesionych przez powoda orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasadą kosztów celowych na podstawie art. 98 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powód poniósł koszty procesu w wysokości 3.379,40 zł, na które składała się opłata od pozwu w kwocie 550 zł, wydatki związane z opracowaniem opinii w kwocie 412,40 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2400 zł, liczone stosownie do § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

O zwrocie powodowi różnicy między zaliczką pobraną od niego na wydatki w kwocie 500 zł, a wysokością poniesionych wydatków, która wynosiła kwotę 412,40 zł, Sąd postanowił na podstawie art. 84 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz.1398 ze zm.).